

Sygn. akt **IC 634/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 22 września 2020 roku

sprawy z powództwa **R. K. i S. K.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego **Banku (...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz powodów **R. K. i S. K.** kwotę **49.872,69 złotych** (czterdzieści dziewięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów R. K. i S. K. solidarnie kwotę **4.617,00 złotych** (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: IC 634/19

UZASADNIENIE

Powodowie R. K. i S. K. wnieśli pozew przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 49.872,69 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wobec uznania umowy za nieważną, ewentualnie zapłaty takiej samej kwoty wobec istnienia po stronie pozwanej nadpłat z tytułu spłaty kredytu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym w dniu 1 sierpnia 2006 r. umowę o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Powodowie chcieli zawrzeć umowę kredytu złotowego w celu sfinansowania zakupu nieruchomości położonej w W. oraz refinansowania poniesionych kosztów, a bank zaoferował im produkt finansowy, który miał być wariantem kredytu złotowego z korzystniejszym oprocentowaniem.

Zgodnie z informacją przedstawioną powodom miał być to produkt maksymalnie bezpieczny, gdyż określenie w umowie kredytu (...) gwarantowało stały kurs waluty i maksymalne 2-3 % wahania kursów walut, które miały być w praktyce pozbawione wpływu na spłatę kredytu. Stronie powodowej nie oferowano innego typu kredytu, nie pouczono o istniejącym ryzyku kursowym.

W późniejszym okresie umowa była kilkakrotnie aneksowana.

W okresie od lipca 2009 r. do marca 2019 r. powodowie zapłacili na rzecz pozwanej kwotę 108.408,22 zł tytułem rat kredytu i odsetek.

Powodowie podnieśli, że zawarta przez strony umowa kredytowa jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz art. 3581 § 5 kc oraz art. 3531 kc oraz dyrektywy 93/13/EWG, naruszenie

zasady określoności świadczenia i nieuzgodnienie istotnych przedmiotowo elementów umowy, złamanie zasady walutowości poprzez brak rozliczeń w walucie i obrotu dewizowego pomiędzy stronami, a także naruszenie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

W razie nieuwzględnienia roszczenia głównego, powodowie zgłosili roszczenie ewentualne, wskazując, że postanowienia § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą konsumentów. Jak wskazali, klauzule o analogicznej treści zostały wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie uznane za abuzywne. Powodowie wskazują, że w przypadku eliminacji klauzul abuzywnych strony nadal są związane umową kredytu złotowego z oprocentowaniem określonym w umowie.

Kwota roszczenia ewentualnego stanowi kwotę nadpłat za okres od lipca 2009r. do marca 2019r.

(pozew k. 3-26v)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zdaniem banku nie ma podstaw do uznania umowy za nieważną, albowiem ustawodawca dopuszcza możliwość określenia kwoty kredytu poprzez wskazanie, iż jest ona indeksowana kursem waluty obcej. Pozwany zaprzeczył także twierdzeniom strony powodowej, iż udzielenie kredytu w walucie innej niż polska jest sprzeczne z zasadą nominalizmu.

Pozwany wskazał także, że przed złożeniem wniosku powód otrzymał od pracowników banku informację o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem zobowiązania w (...), wskazano, że w przypadku kredytów walutowych rata i wysokość zadłużenia podlega ciągłym wahaniom w zależności od aktualnego kursu waluty, a także zaprezentowane zostały wykresy obrazujące zmianę kursu (...)/PLN i stopy LIBOR.

Bank podniósł, że w dniu zawarcia umowy korzystał ze zwolnienia od ograniczeń w obrocie dewizowym i miał prawo do udzielania kredytów w walutach obcych.

Pozwany zaprzeczył także, jakoby wskazane w pozwie postanowienia umowy stanowiły klauzule abuzywne. Zdaniem powoda postanowienia te stanowią wynik indywidualnych uzgodnień stron poczynionych przed zawarciem umowy, zaś zalecenia wynikające z przywołanego wyroku (...) zostały wykonane w zmienionym Regulaminie.

Nadto, pozwany podniósł, że kwestionowane klauzule indeksacyjne dotyczą głównych świadczeń stron i z tego względu nie podlegają kontroli określonej w art. 3851 kc. Zdaniem pozwanego nie sposób także uznać, by ww. postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy powoda. Pozwany wskazał, że wybierając umowę kredytu indeksowanego do (...), powód otrzymał w zamian za niższe oprocentowanie i niższą ratę. Pozwany wyjaśnił, że nie miał wpływu na wysokość kursów walut, zaś kurs ten był ustalany w oparciu o średnią arytmetyczną z ofert kupna i sprzedaży waluty oferowanych przez uczestników rynku walutowego i podanych na stronie R.. Nadto, przed wprowadzeniem ustawy antyspreadowej powód miał możliwość skorzystania z analogicznych uprawnień, jak wprowadzone tą ustawą, o czym był informowany. Pozwany zwrócił uwagę na możliwość utrzymania umowy poprzez zastosowanie art. 65 § 2 kc, art. 56 kc, art. 354 kc, czy przyjęcie średniego kursu NBP, a także podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Nadto, zdaniem pozwanego, zważywszy na treść art. 411 kc powód nie może żądać zwrotu uiszczanego świadczenia.

(odpowiedź na pozew k. 94-121)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie R. K. i S. K. poszukiwali kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym. W tym celu udali się do (...) placówki (...) S.A. Pracownik ww. firmy zajmującej się pośrednictwem finansowym poinformował powodów, iż nie posiadają zdolności kredytowej do uzyskania kredytu złotowego i zaproponował im zawarcie umowy kredytu w (...). Na pierwszym spotkaniu powodowie wypełnili wniosek kredytowy.

(dowód: przesłuchanie powódki S. K. płyta CD k. 456)

W dniu 26 czerwca 2006r. powodowie złożyli - za pośrednictwem (...) S.A. - wniosek o udzielenie im przez Bank (...) S.A. kredytu w kwocie 154.220 zł na okres kredytowania 420 miesięcy. Jako walutę kredytu powodowie wskazali (...).

(dowód: wniosek kredytowy k. 175-179)

Przed podpisaniem umowy powodowie podpisali dokument zatytułowany „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”.

W dokumencie tym wskazano, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty.

Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej.

Wskazano także na ryzyko zmiany stóp procentowych. Nadto, wskazano, że zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powoduje, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych.

Do informacji zostały załączone historyczne wykresy zmian kursu (...) do PLN w okresie od 10 lutego 2000r. do 29 maja 2006r. oraz zmian stawki referencyjnej LIBOR 3M (...) w okresie od 17 stycznia 2005r. do 26 maja 2006r.

(dowód: Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej k. 215-217)

W dniu 22 lipca 2006r. bank podjął decyzję o udzieleniu powodom kredytu w kwocie 154.220 zł. Jako walutę waloryzacji kredytu wskazano (...).

(dowód: decyzja kredytowa k. 256-266)

Kredytobiorcy nie mogli zabrać projektu umowy do domu, ale mogli zapoznać się z jego treścią na terenie placówki banku.

Przed podpisaniem umowy pracownik banku nie poinformował kredytobiorców o znaczeniu takich pojęć jak: kurs kupna waluty, kurs sprzedaży waluty, indeksacja, całkowity koszt kredytu, czy też Tabela Kursów Walut Obcych obowiązująca w Banku (...) S.A. Kredytobiorcy nie byli także informowani o możliwości spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich.

Przed podpisaniem umowy przedstawiono powodom informacje o kursie franka na przestrzeni sześciu ostatnich lat. Byli zapewniani o stabilności (...).

Regulamin kredytowania powodowie otrzymali w dniu zawarcia umowy, lecz już po jej podpisaniu. Umowa kredytu została zawarta na standardowym wzorcu umownym, jakim posługiwał się pozwany bank.

(dowód: przesłuchanie powódki S. K. płyta CD k. 456)

W dniu 1 sierpnia 2006 roku pomiędzy powodami R. K. i S. K. a pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. zawarta została umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...).

Na podstawie powyższej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 151.084,00 złotych (§ 2 ust. 1). Jednocześnie wskazano, iż kredyt ten jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Wedle umowy, po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach bank

wysłała do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej (§ 2 ust. 2).

Wedle § 5 ust. 2 kredytobiorca zobowiązał się do w całym okresie kredytowania do posiadania rachunku w Banku (...) SA oraz zapewnienia na nim środków w kwocie umożliwiającej realizację postanowień umowy.

Uruchomienie środków miało nastąpić w terminie wskazanym przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, zostanie złożona na 3 dni robocze przed planowaną datą uruchomienia środków (§ 3 ust. 4).

Od kwoty udzielonego kredytu bank pobrał jednorazową bezzwrotną prowizję w wysokości 1.510,84 złotych (§ 4 ust. 1).

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie kredytu wynosiło 2.7700% w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1,25 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 1 i 3). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) (§ 6 ust. 5). Stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 ust. 6).

Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1). Kredyt miał być spłacany w 420 równych ratach miesięcznych, zawierających malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej (§ 7 ust. 2). Spłata miała następować poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 7 ust. 3).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu były: hipoteka kaucyjna do kwoty 256.842,80 złotych ustanowiono na nabywanej przez kredytobiorców nieruchomości lokalowej (§ 9 ust. 1 pkt 1). Dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe 120.867,20 złotych stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez bank z ubezpieczycielem, przy czym koszty ubezpieczenia pokrywał kredytobiorca (§ 9 ust. 7-9).

Integralną część umowy stanowił m.in. Regulamin (§ 11 ust. 2 pkt 1).

(dowód: umowa nr (...) k. 30-34)

W słowniczku pojęć zawartym w § 2 Regulaminu – obowiązującego w dniu podpisania umowy – nie określono sposobu wyliczenia kursu sprzedaży, ani też kupna waluty obcej, ani też nie zawarto definicji spreadu walutowego.

Jako kredyt w walucie obcej zdefiniowano kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (2 pkt 19).

Nadto, wskazano, że w przypadku kredytu w walucie obcej wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w PLN z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, a kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiennalnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w PLN (§ 5 ust. 16).

W § 8 ust. 3 postanowiono, iż w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia spłaty.

W przypadku kredytu w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 4).

(dowód: regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. k. 35- 43)

W dniu 14 sierpnia 2006 roku nastąpiło uruchomienie środków z kredytu w wysokości 151.084,01 złotych, co stanowiło równowartość 63.098,90 CHF, zgodnie z kursem kupna waluty według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w dniu uruchomienia kredytu.

W skierowanej do kredytobiorcy informacji o uruchomieniu kredytu nie wskazano, ani kursu kupna waluty z dnia uruchomienia (2, (...)), ani też kursu sprzedaży z tego dnia i aktualnego zadłużenia w złotych polskich.

Kurs sprzedaży na dzień uruchomienia kredytu wynosił 2. (...) (wartość kredytu - 157.248,00 zł).

(informacja k. 57 i 86)

W trakcie trwania stosunku prawnego powodowie zawierali aneksy do umowy kredytu.

Aneksem nr (...) z dnia 10 września 2009 roku zmieniono m.in. zapisy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu i wykreślono te zapisów.

Aneksem numer (...) z dnia 13 kwietnia 2012 roku zmieniono okres kredytowania na 288 miesięcy.

Aneksem numer (...) z dnia 13 kwietnia 2012 roku określono sposób dokonywania ustalenia kursu sprzedaży walut obcych i w § 2 dodano zapis w brzmieniu: Kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawa do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia Tabeli. Wartości kursu kupna i wartości kursu sprzedaży z Tabeli mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10 %. Tabela tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza Tabela tworzona jest pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Tabela publikowana jest każdorazowo na stronie banku. W przypadku, gdy Tabela tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty.

(dowód: aneks nr (...) do umowy kredytowej k. 49-51, 272, 275)

Kredyt był spłacany przez powodów w złotych polskich z rachunku złotowego założonego w pozwanym banku poprzez pobieranie raty spłaty. Po pobraniu z konta środków pieniężnych na spłatę raty, każdorazowo kredytobiorcy byli informowani przez bank listownie, a następnie drogą elektroniczną o wysokości kwoty pobranej raty w (...) i PLN.

(dowód: przesłuchanie powódki S. K. płyta CD k. 456)

Saldo kredytu na dzień 14 marca 2019 roku wynosiło 36.070,07 CHF, co w przeliczeniu według kursu sprzedaży z tego dnia (3, (...)), stanowiło równowartość kwoty 138.480,00 złotych. Powodowie w okresie objętym pozwem spłacili łącznie kwotę 129.732,88 złotych.

(dowód: zaświadczenia o wysokości spłaconych rat kapitałowo – odsetkowych k. 60-87, zestawienie transakcji k. 401-441)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony oraz dowodu z przesłuchania powódki.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrzył się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów prywatnych powołanych w ustaleniach stanu faktycznego. Podkreślić bowiem należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Sąd także nie doszukał się żadnych okoliczności mogących wzbudzać wątpliwości co do autentyczności wyżej wskazanych dokumentów. Po rozważeniu całego zebranego materiału dowodowego, w ramach swobodnej oceny dowodów, Sąd uznał, że przedmiotowe dokumenty przedstawiają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez strony, a także okoliczności związane z zawarciem umowy kredytowej przez strony niniejszego postępowania. Natomiast żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały załączone do odpowiedzi na pozew opracowania eksperckie, opinie prawne i artykuły prasowe etc. Sąd nie jest bowiem w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób trzecich co do interpretacji prawa, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji strony pozwanej.

Ponadto, Sąd dał wiarę zeznaniom powódki S. K. na okoliczności dotyczące zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej, zakresu informacji udzielonych kredytobiorcom przed zawarciem umowy w zakresie zasad funkcjonowania kredytu, w tym m.in. sposobu kształtowania kursu kupna/sprzedaży (...) oraz ryzyka walutowego. Zdaniem Sądu, w powyższym zakresie zeznania powódki należało uznać za szczere, spójne i niesprzeczne z innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Przede wszystkim Sąd dał wiarę zeznaniom powódki co do tego, że przed podpisaniem umowy doradca banku nie wyjaśnił kredytobiorcom ani sposobu ustalania kursu (...) przyjętego w Tabeli Kursów Walut Obcych, ani też znaczenia pojęć istotnych dla określenia wysokości zobowiązania. Zwrócić należy uwagę, że pozwany nie przedstawił w toku niniejszego postępowania żadnego dowodu, świadczącego o tym, że wskazane informacje zostały powodom rzeczywiście przedstawione. Nadto, za wiarygodne należało uznać zeznania powódki, iż przed podpisaniem umowy nie poinformowano jej o tym, że możliwa jest spłata kredytu bezpośrednio w (...). Zeznania powódki nie pozostają w tym zakresie sprzeczne z innymi dowodami w sprawie, a nadto o wiarygodności jej zeznań w powyższym zakresie dodatkowo świadczy fakt, że informacja o spłacie rat kredytu w (...) była przewidziana w Regulaminie kredytowania, a ten wzorzec umowy został powodom przekazany już po złożeniu podpisów na umowie kredytowej.

Na podstawie art. 2352 § 1 pkt 2 kpc Sąd natomiast pominął wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków M. S., K. M. i J. C.. Jak bowiem wynika z oświadczenia pozwanego z dnia 21 października 2019r. żadna z wymienionych osób nie brała udziału w zawieraniu umowy kredytowej nr (...). W związku z powyższym zeznania ww. osób nie byłyby nieprzydatne do ustalenia, jakie informacje dotyczące ryzyka walutowego czy mechanizmu przeliczania kredytu i rat kredytowych zostały powodom faktycznie udzielone. Natomiast, wszelkie okoliczności dotyczące wykonywania umowy, w tym sposobu kształtowania przez bank w trakcie trwania stosunku prawnego kursów kupna/sprzedaży (...) przewidzianych w Tabeli kursowej pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie bowiem z ugruntowanym orzecnictwem SN i sądów powszechnych okoliczności związane z wykonywaniem umowy pozostają bez znaczenia dla oceny umowy pod kątem abuzywności, gdyż oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Na tej samej podstawie prawnej Sąd pominął wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. W przypadku nieważności zwrotowi podlegają spełnione przez strony świadczenia. Natomiast, wysokość zapłaconych przez kredytobiorców rat kapitałowo – odsetkowych za okres objęty żądaniem pozwu Sąd był w stanie ustalić samodzielnie na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów oraz oświadczeń stron.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 410 kc w zw. z art. 405 kc. Stosownie do art. 410 § 1 kc przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zgodnie z treścią

art. 410 § 2 kc świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że zawarta przez strony umowa jest nieważna. Podkreślić bowiem należy, iż z jednej strony umowa pozostaje sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego albowiem pozwala bankowi na jednostronne ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, zaś z drugiej strony z uwagi na abuzywność klauzul indeksacyjnych i niemożność uzupełnienia umowy w tym zakresie nie ma możliwości wykonania przedmiotowej umowy kredytowej.

Przede wszystkim skutek w postaci nieważności umowy jest rezultatem tzw. kontroli incydentalnej kwestionowanych przez stronę powodową postanowień § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Zgodnie z treścią art. 3851 § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 3851 § 3 kc nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Oceniając roszczenie powodów przez pryzmat wymienionych powyżej przesłanek Sąd miał na uwadze, że sporne postanowienia umowne nie dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd podziela bowiem pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż postanowienia bankowego wzorca umownego zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385[1] § 1 zdanie drugie kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, L.). W wyroku z dnia 1 marca 2017r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321 Sąd Najwyższy wskazał, że postanowienie umowy zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego kredytu przy użyciu kursu waluty obcej nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie kc. Indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 3851 kc. Co prawda w judykaturze spotykane jest stanowisko, zgodnie z którym ww. klauzule indeksacyjne dotyczą głównych świadczeń stron, niemniej – zdaniem Sądu – również gdyby przyjąć taki pogląd to możliwe jest poddanie ww. klauzul kontroli pod kątem abuzywności, albowiem kwestionowane postanowienia nie są jednoznaczne. Zważyć bowiem należy, iż w obu wymienionych powyżej postanowieniach umowy znajduje się odwołanie do Tabeli Kursów Walut Obcych, przy czym na etapie zawierania umowy nie wskazuje się sposobu ustalenia kursów walutowych. Zarówno bowiem w samej umowie, jak i w Regulaminie nie przewidziano żadnych kryteriów czy zasad ustalania kursów kupna i kursów sprzedaży waluty (...). Stąd, w oparciu o takie zapisy w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie jest w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs (...) będący podstawą przeliczenia wysokości raty na PLN, ani też nie wie jak kształtować się będzie saldo kredytu. W konsekwencji sporne zapisy umowne uniemożliwiają konsumentowi prawidłowe i jednoznaczne określenie wysokości raty, jaką powinien zapłacić bankowi ani ustalić wysokości aktualnego zobowiązania. Takie postanowienia umowne nie mogą być zatem uznane za jednoznacznie określone w rozumieniu art. 3851 § 1 kc (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144).

Nadto, nie sposób uznać, że strona pozwana sprostała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i wykazała, że powodowie będący konsumentami mieli jakikolwiek wpływ na kształt postanowień umowy w kwestionowanym zakresie.

W toku niniejszego postępowania strona pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów, na podstawie których można by stwierdzić, że w wyniku negocjacji powodowie mogli doprowadzić do zmiany kształtu spornych klauzul indeksacyjnych bądź w ogóle do ich wyeliminowania z treści stosunku prawnego.

Pozwany co prawda bronił się, podnosząc, że zgodnie z treścią § 8 ust. 4 Regulaminu kredytowania istniała możliwość spłaty rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej, a w związku z tym powodowie mieli możliwość uniknięcia stosowania kursów kupna określonych w Tabeli przygotowanej przez pozwanego bank, jednak argumentacja ta nie zasługuje na uwzględnienie w świetle okoliczności zawarcia umowy.

Zwrócić bowiem należy uwagę, że powyższe uprawnienie zostało przewidziane w Regulaminie kredytowania, a nie w samej umowie kredytowej, tymczasem z zeznań powódki wynika, że Regulamin został kredytobiorcom doręczony w dniu zawarcia umowy, lecz już po złożeniu podpisów pod umową, a zatem nie mieli oni możliwości zapoznania się z treścią tego wzorca umownego przed zawarciem umowy.

Nadto, jak wynika z zeznań powódki, pracownik pozwanego banku nie informował powodów przed zawarciem umowy o możliwości spłaty rat kredytu bezpośrednio w (...).

Pozwany nie wykazał żadnymi dowodami, aby zeznania powódki w tym względzie były niezgodne z prawdą. W samej natomiast umowie przewidziano wyłącznie możliwość spłaty kredytu poprzez pobranie przez bank środków pieniężnych z rachunku złotowego.

Z powyższego wynika zatem w sposób nie budzący wątpliwości, że powodowie faktycznie nie mieli możliwości wyboru sposobu spłaty kredytu. Nadto, należy wskazać, że postanowienie § 7 ust. 1 umowy kredytowej jest w zasadzie powtórzeniem § 8 ust. 3 Regulaminu, a zatem zostało przyjęte z wzorca umownego.

Zważywszy, iż Regulamin został sporządzony jednostronnie przez bank przed zawarciem umowy (na mocy zarządzenia z dnia 25 października 2005r., a ostateczna wersja została ukształtowana w dniu 9 maja 2006r. – k. 35), a na mocy § 11 ust. 2 pkt 1 kredytobiorcy byli związani jego treścią, to w tych okolicznościach nie sposób uznać, aby powodowie mieli jakąkolwiek możliwość wpływu na treść ww. postanowień umownych. Zgodnie zaś z utrwalonym orzecznictwem za uzgodnione indywidualnie można uznać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać i miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019r., I ACa 79/19, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015r., VI ACa 995/14, L.). W świetle powyższego nie sposób uznać, aby powodowie mieli rzeczywisty wpływ na kształt spornych klauzul, a tym samym nie sposób uznać tych klauzul za indywidualnie uzgodnione.

W ocenie Sądu wykazano także, że sporne klauzule umowne są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów będących konsumentami.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że według stanu z chwili zawarcia umowy, umowa nie zawierała żadnych postanowień dotyczących sposobu wyznaczania kursów kupna i kursów sprzedaży waluty obcej, które były wskazywane w Tabeli. Przede wszystkim nie określono jakie dokładnie czynniki mają wpływ na wysokość kursów waluty obcej. W Regulaminie kredytowania – stanowiącym integralną część umowy – również nie określono definicji wymienionych powyżej pojęć ani też nie podano algorytmu czy wzoru matematycznego, za którego pomocą kursy walut są wyznaczone.

Na etapie zawarcia umowy konsument zatem nie miał wiedzy, czy kursy są określane w oparciu o przejrzyste, obiektywne i weryfikowalne kryteria. Takie ukształtowanie stosunku prawnego pozwala bankowi na dowolność w ustalaniu kursu, albowiem hipotetycznie bank może przyjmować kurs wedle swego uznania. Brak określenia, w jaki sposób konkretnie jest określana wysokość kursów walut obcych oraz sposobu w jaki tego dokonuje, rodzi ryzyko, że wysokość kursu ustalona przez bank może być określona na poziomie znacznie wyższym niż średnia wartość na rynku walutowym, a tym samym stanowi zagrożenie dla interesów ekonomicznych konsumenta.

Brak oparcia zasad ustalania kursów o przejrzyste, jednoznaczne i obiektywne kryteria rodzi także ryzyko uzyskania dodatkowego wynagrodzenia przez bank kosztem kredytobiorcy. Wysokość zobowiązania kredytobiorcy po przeliczeniu według kursów określonych w Tabeli może bowiem osiągnąć dowolną wysokość i nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy.

Podkreślić także należy, iż bez znaczenia pozostaje, czy bank skorzystał z możliwości dowolnego kształtowania kursów w przygotowanej jednostronnie przez siebie Tabeli. Dla uznania abuzywnego charakteru danego postanowienia umownego wystarczające jest, że bank miał taką hipotetyczną możliwość.

Zważyć należy, iż sposób wyznaczania kursów kupna i sprzedaży walut został określony dopiero w aneksie do umowy zawartym w dniu 13 kwietnia 2012r., niemniej okoliczność późniejszego aneksowania umowy, czy też zmiany Regulaminu (k. 233) i dodanie do niego postanowień dookreślających mechanizm ustalania kursów pozostaje bez znaczenia dla oceny spornych klauzul umownych pod kątem abuzywności. Zgodnie z art. 3852 kc, a także utrwalonym orzecznictwem (np. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, L.) oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Reasumując tę część rozważań podkreślić należy, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi w tym zakresie całkowitą swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 3851 § 1 kc. Odwołanie do kursów walut zawartych w Tabeli kursów obowiązującej w Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Kwestionowane postanowienia umowne prowadzą w konsekwencji do tego, że ryzyko wynikające ze zmiany kursów walut jest rozłożone pomiędzy strony niniejszego stosunku prawnego w sposób nierównomierny. Wysokość zobowiązania konsumenta została bowiem wyrażona w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom, a jednocześnie nie zagwarantowano konsumentowi w umowie żadnych mechanizmów, które mogłyby ograniczyć to ryzyko. Ryzyko banku ogranicza się do wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a nadto jest minimalizowane zabezpieczeniem hipotecznym, a także innymi zabezpieczeniami (np. ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego), natomiast to konsument ponosi główne konsekwencje zmian walutowych, które mogą przybrać niczym nieograniczoną wysokość i wystąpić w bliżej nieokreślonym momencie.

Zdaniem Sądu taka konstrukcja umowy, pozwalająca jednej stronie na określanie wysokości zobowiązania drugiej strony, jest nie tylko sprzeczna z dobrymi obyczajami, ale skutkuje nieważnością całej umowy. Podkreślić bowiem należy, że klauzule umowne dopuszczające dokonywanie jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w sposób niekontrolowany są sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 6 marca 1992r., III CZP 141/91, L.), co już samo w sobie daje podstawę do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy na mocy art. 58 kc w zw. z art. 353¹ kc. W orzecznictwie wskazuje się, iż klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasadę słuszności kontraktowej, nie zezwalającą na dopuszczenie takiego reżimu umownego, w którym z zasady realizowałyby się interesy jednej, z uszczerbkiem interesów drugiej ze stron umowy. Byłoby to zatem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991r. III CZP 15/91, L.). W wyroku z 19 grudnia 2017r., I CSK 139/17, L. Sąd Najwyższy stwierdził, że mechanizm indeksacji czy waloryzacji świadczenia umownego oparty na odniesieniu wartości tego świadczenia do waluty obcej, powinien zasadzać się na jasnym określeniu kursu tej waluty służącego do przeliczania. W przypadku, gdy uprawnienie do ustalania kursu waluty pozostawiono tylko jednej stronie umowy, bez kontroli drugiej strony, nie odpowiada powyższym wymogom. Jak wyjaśniono powyżej w rozpatrywanym przypadku pozwany bank niewątpliwie miał możliwość ustalania wysokości zobowiązania powodów poprzez określanie kursów kupna/sprzedaży (...), zaś powodowie nie mieli żadnych narzędzi pozwalających na kontrolowanie banku. Z tych przyczyn przesłankowo – na mocy art. 58 kc w zw. z art. 353¹ kc – także należałoby uznać, że umowa kredytowa jest nieważna z uwagi na sprzeczność z naturą stosunku prawnego.

Wracając do rozważań dotyczących abuzywności, zdaniem Sądu, pozwany bank jako profesjonalista nie dochował w rozpatrywanym przypadku także obowiązków informacyjnych dotyczących ryzyka walutowego, wskutek czego powodowie nie mieli możliwości zawarcia umowy w sposób przemyślany. Zwrócić należy uwagę, że przed podpisaniem umowy powodowie podpisali dokument zatytułowany „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, zawierający informacje o ryzyku związanym ze zmianami kursów (...), a także o ryzyku wynikającym ze zmiennego oprocentowania, a także przedstawiono im historyczne wykresy zmian kursu (...) do PLN w okresie od 10 lutego 2000r. do 29 maja 2006r. oraz zmian stawki referencyjnej LIBOR 3M ((...)) w okresie od 17 stycznia 2005r. do 26 maja 2006r.

Zdaniem Sądu informacje zawarte w powyższym dokumencie nie są wystarczające, aby uznać, że bank dostatecznie wywiązał się z obowiązku informacyjnego. Zważyć należy, iż w wyroku z dnia 20 września 2017r., R. A. i inni przeciwko (...) SA, C-186/16, (...) wyjaśnił, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie.

Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”.

W polskim orzecznictwie wskazuje się nadto, że przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, L.).

Zawarcie natomiast we wniosku o udzielenie kredytu oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, nie oznacza, że zrealizował pozwany ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020r., I ACa 865/18, L.). Podkreślić należy, iż inną kwestią jest świadomość kredytobiorcy odnośnie możliwości wahań kursów walut obcych, która jest wiedzą powszechną, a inną świadomość, że wzrost ten może być tak wysoki, iż pomimo systematycznej spłaty rat kredytu przez kilka lat, raty kredytu będą wzrastać, a kwota pozostała do spłaty będzie wyższa niż zaciągnięty kredyt (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2020r., V ACa 654/19, L.).

Zdaniem Sądu w rozpatrywanym przypadku udzielona powodom informacja nie spełniała warunków określonych w powołanych powyżej orzeczeniach, gdyż była z jednej strony bardzo ogólna i pobieżna. Mimo przedstawienia powodom wykresów, jak kształtował się kurs (...) w okresie poprzednich kilku lat, bank nie wskazał im, jak ewentualne wahania kursów wymiany przekładały się na wysokość raty oraz przede wszystkim na wysokość salda kredytu.

Zwrócić należy uwagę, że oboje powodowie w chwili zawarcia umowy zarabiali w walucie polskiej (vide: zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach) i z okoliczności sprawy nie wynika, aby na co dzień mieli do czynienia z walutami obcymi. Samo wskazanie kursów waluty na przestrzeni lat dla przeciętnego konsumenta nie zarabiającego w walucie obcej i nie dokonującego co dzień transakcji tą walutą, jest informacją abstrakcyjną i nie stanowi na tyle konkretnej informacji,

aby konsument mógł należycie ocenić czy oszacować skutki wynikające ze zmiany wysokości kursu (...) dla jego sytuacji prawnej i finansowej. Ponadto, pozwany nie wskazał powodów z czego wynika niski kursu (...). Wyjaśnić bowiem należy, że Szwajcarski Bank (...) ((...)) przez wiele lat prowadził politykę obrony minimalnego kursu wymiany euro na franka szwajcarskiego. Kurs ten był sztucznie utrzymywany na niskim poziomie. Okoliczność ta była bez wątpienia znana jedynie profesjonalistom, natomiast nie była wiadoma ogółowi społeczeństwa.

Bank nie zwrócił konsumentom uwagi na możliwość zmiany polityki szwajcarskiego banku centralnego i tego konsekwencje dla wysokości ich zobowiązania powodów. Jak wynika z zeznań powódki, w oparciu o przedstawione wykresy kursów (...) nie poparte żadnymi symulacjami, jak taki kurs przedkłada się na wysokość salda kredytu – uznała, że kurs ten jest stabilny. Nadto, powódka zwróciła także uwagę, że pracownik banku zapewniał ją i męża o stabilności kursu (...). Powyższe zapewnienia bez wątpienia osłabiały wydzwięk ww. informacji o ryzyku kursowym. W powszechnej świadomości społeczeństwa banki występują bowiem jako instytucje zaufania publicznego, stąd klienci działają w zaufaniu do informacji otrzymywanych z banku, który z racji prowadzonej działalności dysponuje zdecydowanie większym zakresem informacji i danych aniżeli przeciętny konsument. Jednocześnie, należy zaznaczyć, że konsument nie ma obowiązku weryfikowania udzielanych mu przez bank danych, albowiem strony obowiązują kontraktowa lojalność, nie można z góry zakładać, że przedsiębiorca chce konsumenta oszukać, bądź wykorzystać jego brak doświadczenia czy niewiedzę. Tym samym, wobec braku pełnej i kompletnej informacji ze strony banku nie sposób uznać, że powodowie mieli możliwość podjęcia przemyślanej decyzji popartej dostateczną wiedzą o wszystkich aspektach kredytu. Przed zawarciem umowy, na podstawie przekazanych przez bank danych, powodowie nawet w przybliżeniu nie mogli oszacować konsekwencji ekonomicznych umowy, w tym związanego z nią ryzyka. Niewątpliwie powyższe zaniechania w sytuacji znacznego wzrostu raty należy uznać za rażące naruszenie interesu konsumentów.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z treścią art. 3851 § 1 kc postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta. W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw, aby w miejsce klauzul abuzywnych wprowadzać inny miernik wartości. W polskim systemie prawnym nie istnieją bowiem przepisy dyspozytywne, ani też utrwalone zwyczaje, które mogłyby znaleźć zastosowanie w sytuacji uznania abuzywności umownych klauzul waloryzacyjnych. Tym samym Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego sprowadzającej się do konieczności zastosowania tzw. redukcji utrzymującej skuteczność poprzez zastąpienie niedozwolonych postanowień umownych innymi uregulowaniami wynikającymi z np. z art. 358¹ § 2 kc (w wersji obowiązującej od dnia 24 stycznia 2009 r.), art. 56 kc, art. 354 kc oraz art. 65 § 2 kc. W konsekwencji bezskuteczność klauzul określających sposób przeliczania salda kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych według ustalonego przez pozwanego kursu (...) oznaczałaby wyeliminowanie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a także wyeliminowanie ryzyka kursowego. Wskutek powyższego kwota zobowiązania byłaby wyrażona w walucie polskiej przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę bazową LIBOR 3M. Zdaniem Sądu taki skutek prowadziłby do zmiany charakteru stosunku prawnego i pozostawałby w sprzeczności z naturą (właściwością) stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, stanowiąca wyróżniony w doktrynie i judykaturze podtyp umowy kredytu. Nie można także uznać, aby kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR był objęty konsensusem stron. Tego typu umowy nie występują w obrocie z uwagi na ich nieopłacalność dla banku. Tym samym należało uznać, że umowa kredytowa jest nieważna.

Sąd miał na uwadze, że w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13 K. i K. R. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że w sytuacji gdyby zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone. Takie unieważnienie bowiem wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach. W świetle powyższego konieczne było rozważenie, czy stwierdzenie nieważności umowy będzie pociągało niekorzystne dla konsumentów skutki. Na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego Sąd uznał jednak, że stwierdzenie nieważności

umowy kredytowej w tym konkretnym przypadku nie zagraża interesom powodów, albowiem spłacili już znaczną część kredytu i w sposób wyraźny wyrazili zgodę na unieważnienie umowy.

Skutkiem nieważności pozostaje obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń. Z zaświadczeń przedstawionych przez powodów wynika, że w spornym okresie spłacili oni na rzecz banku kwotę 129.732,88 zł. Zważywszy, iż powodowie domagali się zapłaty jedynie kwoty 49.872,69 zł roszczenie co do należności głównej podlegało uwzględnieniu w całości. Nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć, że w niniejszym przypadku zachodzi którakolwiek ze wskazanych w art. 411 kc podstaw wyłączających możliwość zwrotu świadczenia. Przede wszystkim należy zauważyć, że spłata rat kredytowych była dokonywana poprzez pobieranie środków pieniężnych z konta powodów na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przy zawarciu umowy, a zatem powodowie samodzielnie nie dokonywali płatności na rzecz banku. Nadto, powodowie nie mieli świadomości, że czynność prawna jest nieważna. Podkreślić bowiem należy, iż w okresie którego dotyczy żądanie pozwu stanowisko doktryny i judykatury co do nieważności umów indeksowanych kursem waluty obcej nie było jednolite i kwestia ta była sporna i wątpliwa.

Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw do wzajemnego rozliczenia stron. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd odrzucił tzw. teorię salda, która zakłada, że świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. Zważyć należy, iż teoria salda jest odrzucana w doktrynie. Wskazuje się przede wszystkim na brak podstawy prawnej do „rozliczeń saldem”, tym bardziej, że regułą jest zwrot korzyści w naturze co oznacza, że możliwość wzajemnego umorzenia kondycji, osadzona być musi w ramach ustawowej regulacji potrącenia, a tylko strony uprawnione są do dokonywania potrąceń (por. M. Gutowski, O roszczeniach: kondykcyjnym, odszkodowawczym i ustaleniowym, które mogą powstać w związku z nieważnością czynności prawnej, MOP 2006, Nr 14, str. 136). Nadto, wskazuje się, że zastosowanie bowiem teorii salda - niezależnie od trudności związanych z koniecznością każdorazowego szacowania wartości korzyści obu stron - prowadziłoby do petryfikowania stanu istniejącego w wyniku spełnienia obu świadczeń, co zwłaszcza w przypadku nieważności umowy nie dałoby się pogodzić z celami zastosowania tej sankcji (por. J. Gudowski, R. Trzaskowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, LexisNexis 2013). W tym stanie rzeczy Sąd przyjął koncepcję określaną jako teoria dwóch kondycji, która zakłada, że każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019r., V ACa 490/18, L.). W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie podniosła zarzutu potrącenia, ani nie wytoczyła powództwa wzajemnego, stąd brak podstaw do wzajemnego rozliczania stron. Strona pozwana może dochodzić zwrotu spełnionego świadczenia w odrębnym postępowaniu.

Bezasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu. Podkreślić należy, iż roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w postaci rat kapitałowo – odsetkowych nie jest roszczeniem okresowym. Jest to roszczenie jednorazowe, a tym samym zastosowanie ma ogólny 10 – letni termin przedawnienia. Z tego względu nie znajduje zastosowania trzyletni termin przedawnienia. Zważyć należy, iż pomiędzy datą płatności pierwszej raty a datą wniesienia pozwu nie minął okres 10 lat, albowiem pozew został wniesiony w dniu 5 lipca 2019r., zaś najdawniej wymagalna rata objęta żądaniem pozwu została zapłacona w dniu 14 lipca 2009r.

Mając zatem powyższe na uwadze, – na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc – Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 49.872,69 zł. Ponadto od ww. kwoty – na mocy art. 481 kc w zw. z art. 455 kc – Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 27 sierpnia 2019r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należy, iż nie wykazano, że przed wytoczeniem powództwa pozwany był wzywany do zapłaty, a zatem jako pierwsze wezwanie należało traktować pozew, który został pozwanemu doręczony w dniu 12 sierpnia 2019r. W ocenie Sądu w rozpatrywanym przypadku z uwagi na obieg korespondencji w banku, konieczność zebrania dokumentów celem należytej oceny roszczenia, konieczność konsultacji z prawnikami za niezwłoczny w rozumieniu art. 455 kc należało uznać termin 14 dni. W związku z tym roszczenie stało się wymagalne dopiero z upływem ww. terminu tj. w dniu 27 sierpnia 2019r.

W pozostałym zakresie, tj. co do żądania odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu tj. od 5 lipca do 26 sierpnia 2019r. na mocy powołanych powyżej przepisów a contrario powództwo podlegało oddaleniu jako przedwczesne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i biorąc pod uwagę, że powodowie ulegli tylko w nieznacznym zakresie (co do odsetek) należało zasądzić na ich rzecz całość poniesionych kosztów procesu, na które składały się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powodów w stawce minimalnej (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).